

**MAREK BUTRYM**

EMAIL: MAREK.BUTRYM@UWM.EDU.PL

**MARIA POPIELA**

EMAIL: MAJA.POPIELA@GMAIL.COM

„Tej cygańskiej izolacji i odrębności strzegą [...] ich własna, uzasadniona doświadczeniami nieufność oraz niezadka niechęć otoczenia...”

[Ficowski 1989:7]

## **SPECYFIKA OPINII O ROMACH – DIALOG CZY DYSTANSE**

### **Uwagi wstępne**

Żadnej z czterech grup etnicznych żyjących w Polsce i uznanych prawnie za mniejszość etniczną (Tatarzy, Karaimowie, Łemkowie i Romowie) nie charakteryzują tak trwale zakorzenione i funkcjonujące negatywne stereotypy jak ma to miejsce w przypadku Romów. Romska mniejszość etniczna, która zgodnie z Konstytucją RP z 2 kwietnia 1997 roku ma wyraźnie zagwarantowane prawa: „Rzeczpospolita Polska zapewnia [...] wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury” (art. 35.), wydaje się być wyraźnie wykluczoną z wielu obszarów funkcjonowania społecznego. Dzieje się tak mimo ustawowego zobowiązania władz publicznych do podejmowania „odpowiednich środków w celu popierania pełnej i rzeczywistej równości w sferze życia ekonomicznego, społecznego, politycznego i kulturalnego pomiędzy osobami należącymi do mniejszości a osobami należącymi do większości.” [Ustawa o mniejszościach..., 2005], ale także mimo działalności Związku Romów Polskich, który realizuje wiele różnorodnych działań na rzecz zachowania tożsamości kulturowej, jak również świadczeń socjalnych na rzecz społeczności romskiej i mimo powołania w 2001 roku Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu. W ramach Związku

i Instytutu są wydawane opracowania naukowe dotyczące szeroko rozumianej historii Romów i czasopismo „Romano Atmo” bardziej skupione na sprawach ich aktualnego życia. To wszystko jednak słabo przenika do świadomości Polaków, z wyjątkiem muzyki romskiej z Ciechocinka.

Mniejszość romska na podstawie Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań liczy 16 tys. [Narodowy..., 2012]. Wydaje się to jednak wielkością zaniżoną. Inna liczebność Romów wynika z danych pochodzących ze sprawozdań opracowanych przez urzędy wojewódzkie opartych na informacjach zgromadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego. Zgodnie z tymi danymi, Romów jest o 1/4 więcej, czyli o 20 tys., a dokładnie o 20750 osób. Najwięcej Romów zamieszkuje w województwach małopolskim (3500 osób), dolnośląskim (2500), śląskim (2300), mazowieckim (1600) i podkarpackim (1500), [Program..., 2003: aneks 1]

Romowie są grupą etniczną niejednorodną. Wymienia się cztery główne szczepy/grupy określane jako: Polska Roma, Kalderasza, Lowari i Romowie Wyżynni. Różnią się między sobą dialektem, trybem życia, statusem społeczno-ekonomicznym, zachowywanymi obyczajami. „Ich zamknięte przed światem zewnętrznym szczepowe i rodowe wspólnoty, kultywujące swe tradycyjne obyczaje, rządzące się własnymi prawami [...] nie dopuszczają do wtajemniczeń w sekrety swego bytowania” [Ficowski 1989: 7].

W województwie małopolskim żyje głównie szczep Romów Karpackich, określanych jako Romowie Wyżynni lub Bergitka Roma. Przybyli oni na teren Karpat w XV wieku. To oni obecnie zamieszkują m.in. na terenie Sądecczyzny, Spisza, Podhala i dalej, w okolicach Orawy. Wielu z nich, w skupiskach kilkudziesięciu rodzin, mieszka w Nowym Sączu, ale też w okolicach Łososiny Górnej, Limanowej, Nowego Targu [Bartosz 2004] „Już od pokoleń prowadzą osiadły tryb życia[...] Wróżbę zastąpili żebraniną, do której przyuczani są już od dziecka” [Ficowski 1989: 54]. Są najuboższym szczepem Romów w Polsce i charakteryzują się zarówno bardzo niskim standardem życia, jak i specyfiką obyczajów, a nawet językiem, którym odróżniają się od innych grup romskich. „Ze względu na ich tryb życia i częściowy zanik takich odwiecznych umiejętności, jak wróżba, traktowani są przez pozostałe ugrupowania lekceważąco a nawet z pogardą” [Ficowski 1989: 53]. Jeśli przyjmiemy ten punkt widzenia, możemy przypuszczać, że są także w jakimś sensie marginalizowani przez wspólnotę romską. Ale potwierdzenie takiej konstatacji wymagałoby przeprowadzenia szczegółowych badań w obrębie całej grupy etnicznej.

## Stosunek do Romów – stabilizacja postaw

„Z uwagi na swój tryb życia Cyganie nie byli odróżniani od włóczęgów. Zrosli się tym samym ze światem przestępczym, umieszczani wraz z nim na dnie hierarchii społecznej”

[Giza –Poleszczuk, Poleszczuk 1992:12]

Dotychczasowe badania prowadzone przez CBOS na grupach reprezentatywnych jednoznacznie dokumentują najwyższy poziom dystansu Polaków do Romów w porównaniu ze wszystkimi mniejszościami narodowymi i etnicznymi w Polsce. Stosunek do Romów w badaniach CBOS-u z 1994 roku, a więc sprzed 20 lat, charakteryzowała najwyższa deklaracja niechęci (57%, przy najniższej do Słowaków 9%, którzy okazali się wówczas mniejszością najwyżej akceptowaną), najniższa deklaracja sympatii (11%, przy najwyższej dla Słowaków 45%) oraz najniższa akceptacja przyjęcia do własnej rodziny (55% przy 22% dla Słowaków). Wówczas też stwierdzono, że stosunek Polaków do poszczególnych mniejszości zależy od poziomu wykształcenia, które ma znaczący wpływ na zakres tolerancji wobec Innych [*Stosunek Polaków do przedstawicieli...*, 1994: 6]. Kolejne badania CBOS-u z roku 1999 przyniosły korzystną zmianę stosunku do Romów. O 6 punktów procentowych wzrosła sympatia i aż o 15 punktów procentowych zmniejszyła się niechęć do Romów (do Słowaków sympatia bez zmian, niechęć zmalała o 2 punkty procentowe), [*Stosunek do mniejszości...* 1999: 5]. Godne odnotowania są też wyniki badań innego ośrodka badań opinii publicznej. W analizach prowadzonych przez OBOP w 2001 roku na temat stosunku do uchodźców stwierdzono, że część Polaków (4%) utożsamia uchodźców z „Cyganiem na ulicach polskich miast” [*Stosunek Polaków do uchodźców...* 2001: 3], co przy niezbyt przychylnym stosunku do uchodźców<sup>1</sup> mogło rzutować na stosunek do Romów.

W kolejnych badaniach CBOS-u (2005 rok), które obejmowały m.in. postrzeganie mniejszości etnicznych, choć nie uwzględniono bezpośrednio stosunku do Romów, to ustalono, że tylko częściej niż co czwarty badany (26%) nie zgadza się ze stwierdzeniem, „że dobrze jest mieć za sąsiadów ludzi, których kultura i tradycja różnią się od polskiej” [*Tożsamość narodowa...* 2005: 8]. Jednak bardziej pogłębione analizy doprowadziły

<sup>1</sup> Ponad 30% uznało, że należy dążyć do odesłania ich z powrotem do państw, z których przyjechali lub do innych krajów.

autorów badań do wniosku, że „ci, którzy mieli okazję poznać przedstawicieli mniejszości zamieszkałych w Polsce, są do nich bardziej pozytywnie nastawieni niż ogół badanych”. [*Tożsamość narodowa...* 2005: 14]

Ten ostatni wniosek okazał się dość problematyczny, gdy porównano w 2008 roku postawy wobec Romów w czterech krajach – w Polsce, Czechach, na Węgrzech i Słowacji. Najkorzystniejsze postawy wykazali Polacy. Trzeba zaznaczyć, że w Polsce jest najmniej Romów i najmniej Polaków ma jakikolwiek kontakt z nimi (71% brak kontaktu), ale 29% pozostaje w relacjach sąsiedzkich i bezpośrednio zna Roma, przy czym najczęściej sąsiedztwo z Romami w Polsce deklarują respondenci mieszkający w małych i średnich miastach od 20 do 100 tys. Najmniej pozytywne postawy stwierdzono na Słowacji, gdzie Romów jest najwięcej. Tam tylko 13% respondentów nie ma żadnych kontaktów z Romem, a 87% pozostaje w kontaktach z nimi. Podobnie w pozostałych krajach. Znajomość, i/lub sąsiedztwo z Romami deklaruje 80% badanych w Czechach i 79% badanych na Węgrzech [*Postawy wobec Romów...* 2008: 6]. Wniosek z badań jest jednoznaczny – w krajach, gdzie nie brakuje kontaktów z Romami, postawy wobec nich są mniej przychylne. Natomiast podtrzymano wcześniejsze wnioski dotyczące Polski – „osoby znające Romów mają do nich nieco lepszy stosunek niż te, które ich nie znają” [*Postawy wobec Romów...* 2008: 6].

Również ostatnie badania CBOS-u (2013 rok) na temat stosunku Polaków do innych narodów pokazały, że w dalszym ciągu Romowie są najgorzej oceniani, choć widoczna jest niewielka poprawa stosunku Polaków do tej grupy.

Tabela 1. Stosunek do Romów w badaniach CBOS-u w latach 1994-2013

Wyszczególnienie \ Rok	1994 <sup>a</sup>	2004 <sup>b</sup>	2013 <sup>c</sup>
Sympatia	11	15	20
Niechęć	57	56	52

Źródło: a [*Stosunek Polaków do przedstawicieli...* 1994]; b [*Stosunek do innych...* 2005]; c [*Stosunek Polaków do innych...* 2013].

W ciągu niemal 20 lat wzrosły nieco deklaracje sympatii do nich (o 9 punktów procentowych) i zmalały deklaracje niechęci (o 5 punktów procentowych), (tabela 1). Można więc zaobserwować poprawę w relacjach Polaków do Romów.

## Problemy metodologiczne i badawcze

Przegląd literatury pozwolił na celowy dobór grupy badawczej. Przy wyborze uwzględniono poziom wykształcenia (wykształcenie studentów powyżej średniego) i założenie znajomości Romów przez respondentów.

Do badań związanych z problematyką romską wybrano studentów Wyższej Szkoły Biznesu – National Louis University (WSB-NLU) w Nowym Sączu. Przewidywano, że ze względu na zamieszkiwanie na Nowosądeckoźnie względnie dużej grupy romskiej, przynajmniej część studentów będzie miała jakieś doświadczenia z bezpośrednich kontaktów z Romami. Odwołano się tu do opinii wskazującej, że nie do końca uzasadnione wydaje się badanie stosunku do „innych/obcych” bez uwzględnienia doświadczenia „indywidualnego bądź zbiorowego kontaktu pomiędzy członkami odmiennych grup a przekształceniami istniejących stereotypów” [Nawrocki 1990:151-152]. W przypadku wybranych do badań studentów należało przypuszczać, że ich stosunek do Romów nie będzie oparty wyłącznie na stereotypach, lecz będzie wynikał albo z szerszego, częstszego, albo chociaż z incydentalnego kontaktu, bezpośredniego doświadczenia lub tylko z obserwacji. Nawet, jeśli w deklarowany przez nich stosunek do Romów będzie włączony stereotyp rozumiany jako „funkcjonujący w świadomości społecznej, skrótowy, uproszczony i zabarwiony wartościujący obraz rzeczywistości odnoszący się do [...] osób, [...] oparty na niepełnej lub fałszywej wiedzy o świecie, jednak utrwalony przez tradycję” [Nelson, 2003:25], to jednocześnie będzie skonfrontowany z własnymi doświadczeniami i obserwacjami Romów żyjących w stosunkowo bliskiej przestrzeni terytorialnej i społecznej. Powstało więc pytanie, czy znajomość Romów będzie wiązała się z relatywnie bardziej korzystnymi opiniami i stereotypami na temat Romów, czy też odwrotnie, jak sądzą inni autorzy, wzmocni funkcjonujący negatywny ich stereotyp.

Jednocześnie z tak postawionym pytaniem badawczym sformułowano kolejny problem. Przegląd literatury dotyczący społecznej ekskluzji i marginalizacji pozwolił przyjąć założenie, że grupy stereotypizowane, negatywnie etykietowane są także grupami wykluczonymi. Należało więc zbadać, czy Romowie są deklaracyjnie akceptowani czy wykluczani przez studentów wybranej do badań uczelni na przykładzie tego obszaru aktywności obywatelskiej, jaką jest uczestnictwo w wyborach.

W badaniach dotyczących pierwszego problemu skoncentrowanego wokół stereotypu Roma uczestniczyło 100 studentów WSB-NLU

w Nowym Sączu. Wśród nich znalazło się 58% kobiet i 42% mężczyzn. Byli to studenci studiów zaocznych, a więc na ogół dużo starsi niż studenci studiów stacjonarnych. Choć najliczniejszą grupę stanowili respondenci do 25 roku życia (63%), to w przedziale wiekowym od 25 do 40 było 27%, a powyżej 40 roku życia 10 %, czyli łącznie 37% respondentów. Można było założyć, że ich doświadczenie z mniejszością romską łączy się z większą dojrzałością społeczną i życiową. Ankietowani zostali również zapytani o miejsce stałego zamieszkania. Prawie dwie trzecie respondentów (64%) zaznaczyło miasto, a pozostali (36%) wieś.

W badaniach drugiego problemu, przeprowadzonych już po uzyskaniu wyników pierwszego badania, uczestniczyło 179 studentów również studiów zaocznych tej samej uczelni, z większą przewagą kobiet (K. 68%, M. 32%). Wśród badanych mniej było osób do 25 roku życia (54%), ale więcej niż w poprzedniej grupie było osób starszych. Blisko połowę (46 %) stanowiły osoby powyżej 25 lat. Podobnie w tej grupie ogólne doświadczenie życiowe można uznać za wysokie, ponieważ 11,5% badanych było w wieku 35-48 lat. Założono, choć nie weryfikowano już, że także ci studenci mają możliwość własnych bliższych lub dalszych obserwacji i jakiejś formy kontaktów z Romami i posiadają własne zdanie na ich temat. Odpowiadali oni m.in. na pytanie, czy Romom należy pomagać, by brali udział w wyborach i jeśli tak, to w jaki sposób. Badanie to dla porównania uwzględniało również pytanie, czy należy pomagać w tej formie aktywności obywatelskiej innym grupom uznawanym w literaturze za wykluczone społecznie, m.in.: niepełnosprawnym ruchowo, bezdomnym, mieszkańcom domów pomocy społecznej i więźniom w zakładach karnych. Dołączono też pytanie - która z wymienionych grup powinna być wykluczona z udziału w wyborach?

Wyniki badań potwierdziły, że częściej niż co drugi badany student (58,6%) WSB-NLU ma osobiste doświadczenie z Romami i prawie co trzeci osobiście zna Roma (31%). Wielu z nich (44%) przyznało, że Romowie mieszkają w okolicy ich zamieszkania. Te cechy respondentów pozwalają przyjąć, że środowisko ich życia umożliwia własne obserwacje i bezpośrednie kontakty z Romami. W związku z tym można uznać, że grupa badawcza została prawidłowo dobrana do podjęcia próby odpowiedzi na pytanie, czy komunikacja międzykulturowa z Romami ma wpływ na zmianę stereotypu na ich temat, na ich ogólną ocenę oraz na pytanie o akceptację lub brak akceptacji dla uczestnictwa Romów w wyborach parlamentarnych.

## Stereotyp

„Jak Cygan biedny to wiadomo, że nie pracuje, bo jest leniwy. A jak Cygan jest bogaty to wiadomo, że złodziej, bo inaczej nikt majątku nie zdobędzie.”  
[Gerlich, 1996:13]

Ankietowani zostali poproszeni o podanie wyrażen, których używają zamiennie z nazwą Rom. Pytanie o synonimy wyrazu Rom miało na celu przybliżenie powierzchownego obrazu Roma funkcjonującego w sferze językowej badanych studentów. Mimo iż określenie Cygan jest uważane w Polsce od niedawna za niepoprawne politycznie, co uzasadnia się tym, że określenie Cygan jest nacechowane pejoratywnie, aż 95% respondentów przyznało, iż posługuje się tą nazwą. Blisko jedna trzecia (30%) używa obraźliwego wyrażenia Mores, które istnieje w slangu miejskim, a 9% nazywa ich Rumunami (tabela 2).

**Tabela 2. Określenia używane zamiennie wobec nazwy Rom [%]<sup>a</sup>**

Jakich określeń używa Pan/Pani zamiast nazwy Rom?	Kobiety	Mężczyźni	Razem
Cygan	96,6	92,6	95
Mores	24,1	38,1	30
Rumun	8,6	9,5	9

a Odsetki w zamieszczonych tabelach nie sumują się do 100, gdyż respondenci mogli podać więcej niż jedną odpowiedź.

Źródło: badania własne.

Następnie w ankiecie znalazła się prośba o podanie swobodnych skojarzeń, jakie przychodzą na myśl respondentom, kiedy myślą o Romach. Studenci podawali zarówno skojarzenia, jak i przypisywali cechy, które według nich odzwierciedlają usposobienie Romów. Wśród wszystkich wymienionych skojarzeń i cech dominowały te o zabarwieniu negatywnym. Prawie 3/4 badanych (67%) myśli o Romach jako złodziejach, 1/4 (25%) jako brudasach, taki sam odsetek badanych (25%) jako leniach i nierobach.

Już znacznie mniej respondentów kojarzy Romów z biedą (12 %), z kolorem czarnym (5 %) i tyle samo (5%) z bezrobociem (tabela 3). Niewiele osób wymieniało skojarzenia z cygańską muzyką (3%), wielodzietnością (3%), zaniedbaniem (2%), bezdomnością (2%), nastawieniem na rodzinę (2%), kolorowym strojem (1%) oraz nachalnością (1%).

Mężczyźni znacznie częściej niż kobiety kojarzyli Romów ze złodziejami (78,6% ogółu mężczyzn). Przeszło dwa razy większy odsetek mężczyzn (7,1%) kojarzy romską mniejszość z kolorem czarnym. Wymieniali też takie skojarzenia, jak: ubóstwo (7,1%) oraz bezdomność (4,8%). Jedynie niewiele kobiet posiada pozytywne skojarzenia z Romami, które odwołują się do ich romantycznego wizerunku takie, jak: cygańska muzyka (5,2 % ogółu kobiet), nastawienie na rodzinę (3,4%) oraz kolorowe stroje (1,7%).

**Tabela 3. Swobodne skojarzenia związane z Romami [%]**

Jakie skojarzenia przychodzą Panu/Pani do głowy, gdy myśli Pan/Pani o Romach?	Kobiety	Mężczyźni	Razem
Złodzieje	58,6	78,6	67
Brudasy	24,1	26,2	25
Lenie, nieroby	27,6	21,4	25
Bieda	10,3	14,3	12
Kolor czarny	3,4	7,1	5
Bezrobotni	5,2	4,8	5

Źródło: badania własne.

Respondenci zostali również zapytani o sytuacje, które według ich opinii kojarzą się z Romami. W odpowiedziach ankietowanych również tym razem przeważały skojarzenia niekorzystne dla romskiej mniejszości. Zdecydowana większość badanych (65%) wiąże Romów z kradzieżą. Na drugim miejscu znalazło się żebranie (45%). Niewielki odsetek respondentów wymieniał również takie skojarzenia jak: zabawa, taniec (5%), czyszczenie kotłów (5%), pobicia (4%), wędrowniacy taborów (3%), zaczepianie (3%), wróżenie (2%), zjadanie psów (2%) oraz porywanie dzieci (2%), (tabela 4).

Można wnioskować, że kobiety są bardziej przychylnie Romom, ponieważ to one znacznie częściej odwołują się do pozytywnych skojarzeń związanych z Romami takimi, jak: zabawa, taniec (6,9% ogółu kobiet), wróżenie (3,2 %). Kobiety wskazały na wędrowniacy taborów(5,2%), mimo iż Romowie



od wielu lat prowadzą osiadły tryb życia<sup>2</sup>. Szczególnie bulwersujące okazały się skojarzenia wymieniane przez mężczyzn (zjadanie psów i porywanie dzieci). Z pewnością skojarzenia te nie wynikają z doświadczeń i obserwacji, ale podobnie jak wymieniane przez kobiety wędrowniki taborów, wiążą się z zachowanym z odległej tradycji stereotypem Roma, którym straszono dzieci.

Tabela 4. Sytuacje, które według respondentów kojarzą się z Romami [%]

Z jakimi sytuacjami kojarzą się Panu/ Pani Romowie?	Kobiety	Mężczyźni	Razem
Kradzieże	53,4	80,9	65
Żebranie	43,1	47,6	45
Zabawa, taniec	6,9	2,4	5
Czyszczenie kotłów	--	11,9	5
Pobicia	1,7	7,1	4
Wędrowniki taborów	5,2	--	3
Zaczepianie	3,4	2,4	3
Wróżenie	3,4	--	2
Zjadanie psów	--	4,8	2
Porywanie dzieci	--	4,8	2

Źródło: badania własne.

W ramach kolejnego pytania, które miało na celu sprawdzenie, czy studenci WSB-NLU posiadają ukształtowany stereotyp Roma, zapytano respondentów, czy według nich Romowie posiadają wspólne cechy charakteru, które wyraźnie odróżniają ich od innych narodowości? Ponad 4/5 badanych (86%), niezależnie od płci, udzieliło odpowiedzi twierdzącej, tym samym przyznało się do posługiwania się stereotypami w ocenie Romów. Tylko 4% ankietowanych zaprzeczyło (dwukrotnie częściej kobiety niż mężczyźni), a 10% wybrało odpowiedź neutralną – „nie wiem” (tabela 5).

<sup>2</sup> „W roku 1964 [...] Cyganom w Polsce zabroniono jeździć taborami; praktycznie wszelka wędrownika została uniemożliwiona niemal całkowicie” [Ficowski 1989: 50].

Tabela 5. Wspólne cechy Romów, wyróżniające ich od innych narodowości [%]

Czy Romowie posiadają wspólne cechy charakteru, które wyraźnie odróżniają ich od innych narodowości?	Kobiety	Mężczyźni	Razem
Tak	86,2	85,7	86
Nie	5,2	2,4	4
Nie wiem	8,6	11,9	10

Źródło: badania własne.

Kolejne dwa pytania w ankiecie zostały zaczerpnięte ze wspomnianego już sondażu CBOS-u *Postawy wobec Romów w Polsce, Czechach, na Węgrzech i Słowacji*, przeprowadzonego w 2008 roku, który miał na celu zbadać stosunku Polaków do owych narodów i poznanie, jak postrzegani są Romowie w pozostałych krajach uczestniczących w badaniach. Wyniki udostępnione w Komunikacie CBOS-u okazały się bardzo interesujące, dlatego powtórzono je w badaniach studentów. Respondenci mieli ustosunkować się do dwóch stwierdzeń dotyczących Romów, stanowiących powszechnie krążące opinie o Romach jako mniejszości, która z natury jest zła i żyje na łasce państwa. Otrzymane dane prezentują się następująco: 1/3 badanych (34%) zdecydowanie zgadza się ze stwierdzeniem, że problemy Romów zniknęłyby, gdyby w końcu zaczęli oni pracować i 39% respondentów raczej zgadza się z tą tezą. Z tego wynika, że blisko 3/4 badanych (73%) badanych potwierdza to sformułowanie, a tylko co dziesiąty ankietowany jest przeciwnego zdania (10%), (tabela 6).

Zestawiając odpowiedzi studentów WSB-NLU z wynikami sondażu CBOS-u zauważymy, że są one niemalże identyczne. Aż 75% ankietowanych biorących udział w badaniu CBOS-u zgodziło się z tym stwierdzeniem, 13 % jedynie zakwestionowało ten pogląd.

Osoby zgadzające się z poglądem, iż problemy Romów zniknęłyby, gdyby zaczęli oni w końcu pracować, przyznają się tym samym, że podzielają negatywny stereotyp Roma mówiący, iż przedstawiciele romskiej mniejszości są leniwi, nie pracują, a jedyne ich źródło utrzymania stanowią zasiłki z pomocy społecznej. Trzeba podkreślić, że wynika to ze specyficznego podejścia Romów do pracy i czasu, a więc z ich systemu wartości opisanego przez A. Mirgę i I. Mróz: „Praca od rana do wieczora, tyranie, nie jest dla Cygana pracą wartościową, bo ona człowieka utrupia, pozbawia ra-

dości życia.” [...] ogranicza czas, „na to co najważniejsze; spotkania, przyjaciół, zabawę” [Mirga, Mróz, 1994:147].

**Tabela 6. Opinia badanych, że problemy Romów zniknęłyby, gdyby w końcu zaczęli oni pracować [%]**

Czy problemy Romów zniknęłyby, gdyby w końcu zaczęli oni pracować?	Studenci (2013 rok)		Respondenci CBOS-u 2008 rok	
	Zdecydowanie tak	34	73	37
Raczej tak	39	38		
Trudno powiedzieć	17		12	
Raczej nie	7	10	11	13
Zdecydowanie nie	3		2	

Źródło: badania własne: [Postawy wobec Romów... 2008].

Opinie respondentów dotyczące drugiego stwierdzenia, a mianowicie przypisywania skłonności przestępczych, są równie niechętne Romom. Aż 59 % ankietowanych zgadza się z poglądem, iż Romowie są z natury źli, tylko 21% badanych wybrało dość neutralną odpowiedź „trudno powiedzieć” i co piąty respondent (20%) zakwestionował to niekorzystne dla Romów twierdzenie.

Porównując odpowiedzi studentów z wynikami sondażu CBOS-u można stwierdzić, że respondenci biorący udział w badaniu CBOS-u są bardziej przychylnie nastawieni wobec Romów. Wprawdzie 42% ankietowanych zgodziło się z twierdzeniem, że Romowie są z natury źli, to było to o 17 punktów procentowych mniej niż studenci, a 1/3 (34%) była odmiennego zdania.

**Tabela 7. Opinia badanych, że skłonność do popełniania przestępstw leży w naturze Romów [%]**

Czy skłonność do popełniania przestępstw leży w naturze Romów?	Studenci (2013 rok)		Respondenci CBOS-u (2008 rok)	
	Zdecydowanie tak	19	59	14
Raczej tak	40	28		
Trudno powiedzieć	21		24	
Raczej nie	16	20	27	34
Zdecydowanie nie	4		7	

Źródło: badania własne: [Postawy wobec Romów... 2008].

Wysoki odsetek osób podzielających pogląd, że w naturze Romów leży popełnianie przestępstw (tabela 7) jest dowodem na to, jak mocno zakorzeniony jest w naszej kulturze negatywny stereotyp Roma, który przesłania racjonalną, indywidualną ocenę członków tej mniejszości, nawet wówczas, gdy weryfikacja tego poglądu może być w wielu przypadkach oparta na własnych doświadczeniach.

**Tabela 8. Źródło opinii o Romach badanych respondentów [%]**

Pana/Pani opinia na temat Romów wynika:	Kobiety	Mężczyźni	Razem
Z własnych doświadczeń	58,6	59,5	59
Z opinii przekazywanych przez Pana/Pani rodzinę	12,1	11,9	12
Z opinii przekazywanych przez znajomych	31,0	59,5	43
Z informacji płynących ze środków masowego przekazu	31,0	30,9	31
Z innych źródeł	3,4	4,8	4

Źródło: badania własne.

Należy przypomnieć, że 59% respondentów ma osobiste doświadczenia z Romami (tabela 8). Uzyskane wyniki pokazują, że kontakty z tą grupą etniczną nie niwelują negatywnych stereotypów funkcjonujących na jej temat.

## Dystans

Pomiar dystansu społecznego jest, obok analizy treści deskryptywnych i ewaluatywnych, klasyczną, powszechnie stosowaną metodą wykorzystywaną do badania stereotypów narodowych [Błuszkowski 2003:81]. W celu zbadania dystansu społecznego studentów względem Romów posłużono się skalą Bogardusa, która pozwala określić skłonność ludzi do nawiązywania określonych kontaktów z przedstawicielami innych narodowości - od kontaktów zażyłych, przez obojętność aż po brak kontaktu i wrogość [Błuszkowski 2003].

Respondenci mieli tylko do wyboru odpowiedzi „tak” lub „nie”, które odpowiednio wyrażały zgodę lub jej brak na wchodzenia w określone relacje z osobą narodowości romskiej.

Wyniki prezentują się następująco: aż połowa badanych (52%) nie zgodziłaby się, aby Rom zamieszkał w ich miejscowości; 67% ankietowanych odpowiedziało przecząco na pytanie dotyczące zgody na dzielenie miejsca pracy z Romem; zdecydowana większość (84%) nie życzyłaby sobie, aby członek romskiej mniejszości został ich sąsiadem. Wszyscy ankietowani nie wyobrażają sobie sytuacji, w której mieliby prowadzić wspólnie biznes. Natomiast na pytanie o zgodę, aby Rom został ich przyjacielem odpowiedziało przecząco 85% respondentów. Na pytania dotyczące zgody na wspólne zamieszkanie oraz na wejście w pokrewieństwo z Romem przez ślub własny lub dziecka, wszyscy studenci uczestniczący w ankiecie odpowiedzieli negatywnie (100%). Otrzymane odpowiedzi pokazują duży dystans respondentów wobec Romów. Dla większości badanych problemem jest nawet fakt zamieszkania Roma w ich miejscowości. Natomiast nawiązywanie więzi rodzinnych i wspólne prowadzenie biznesu dla 100% badanych jest niedopuszczalne.

Zestawiając odpowiedzi kobiet i mężczyzn zauważymy, że kobiety są bardziej skłonne zaakceptować Roma: jako mieszkańca, kolegę z pracy i sąsiada. Wyjątek stanowi zgoda na zawarcie przyjaźni. W tym przypadku więcej ankietowanych mężczyzn (16,7%) zgodziłoby się zaprzyjaźnić z Romem (tabela 9).

Tabela 9. Płeć a dystans wobec Romów [%]

Gdyby to zależało tylko od Pana/Pani, czy zgodzi(a)by się Pan/Pani, aby Rom:	Tak			Nie		
	Razem	Kobiety	Mężczyźni	Razem	Kobiety	Mężczyźni
Zamieszkał tej samej miejscowości	48	50	45,2	52	50	54,8
Został kolegą z pracy	33	34,5	30,9	67	65,5	69,1
Został sąsiadem	16	18,9	11,9	84	81,1	88,1
Prowadził wspólny biznes	0	0	0	100	100	100
Został przyjacielem	15	13,8	16,7	15	86,2	83,3
Został współlokatorem	0	0	0	100	100	100
Został/a mężem, żoną	0	0	0	100	100	100
Poślubił Pana/Pani dziecko	0	0	0	100	100	100

Źródło: badania własne.

W ostatnich trzech pytaniach, obejmujących bardziej osobiste i bezpośrednie relacje, respondenci są zgodni – nie akceptują takich sytuacji. Potwierdza to przyjętą hipotezę o nadal istniejących dystansach, także wśród osób mających kontakty z Romami.

### Akceptacja czy wykluczenie aktywności obywatelskiej Romów

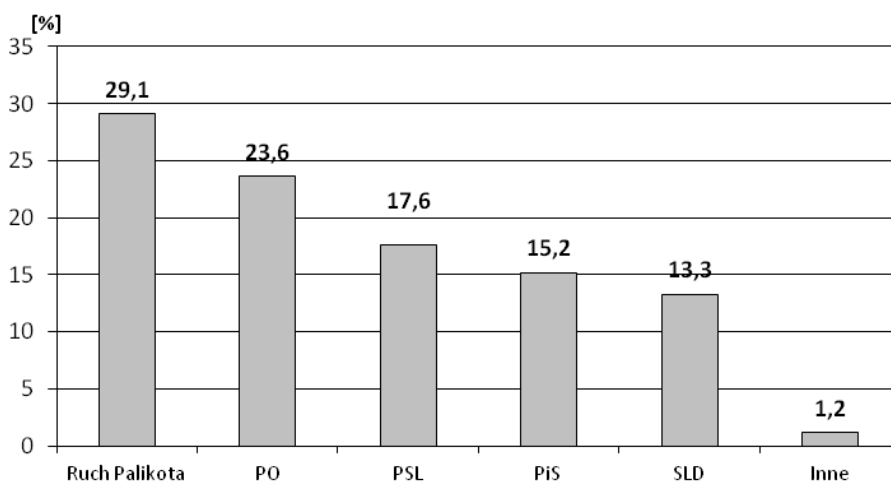
„...członek mniejszości narodowej czy etnicznej, kultywując swą tożsamość, zarazem jest pełnoprawnym obywatelem państwa i kultury dominującej”  
[Mach, 1998:8]

Pytanie, jakie postawiono w drugim etapie badań 179 studentom WSB-NLU w Nowym Sączu wiązało się z chęcią rozpoznania, jaka jest akcep-

tacja przez studentów aktywności Romów w sferze politycznej i obywatelskiej, a konkretnie pytanie o ich uczestnictwo w wyborach. Romowie, jako obywatele Polski mają pełne prawa wyborcze, ale też obywatelski obowiązek uczestnictwa w poszczególnych typach wyborów – parlamentarnych, prezydenckich i samorządowych. Nie dotarliśmy do danych, które informowałyby o uczestnictwie wyborczym Romów. W związku z tym zapytano uczestników ankiety, jaki procent Romów, ich zdaniem, bierze udział w wyborach parlamentarnych i na którą partię głosowali Romowie w ostatnich wyborach.

Część respondentów (24 osoby – 13,5%) uznała, że Romowie w ogóle nie uczestniczą w wyborach, część oceniła (122 osoby – 68,5%), że uczestniczy od 1 – 10% Romów, przy czym najczęściej uznawano, że głosuje ich tylko 5% (36 osób- 20%). Średnia wskazywanej frekwencji wyborczej Romów dla badanej próby wyniosła 8,93%. Na pytanie, na kogo najczęściej głosowali Romowie w ostatnich wyborach parlamentarnych, studenci przede wszystkim wymienili Ruch Palikota (29,1%) a następnie PO (23,6%). Na pozostałe partie, które wybierali Romowie, wskazywało nieco mniej respondentów (PSL – 17,6%, PIS- 15,2%, SLD – 13,3% i inne – 1,2%), (wykres 1).

**Wykres 1. Opinie na temat poparcia dla partii politycznych udzielonego w wyborach do Sejmu i Senatu przez polskich Romów [%]**

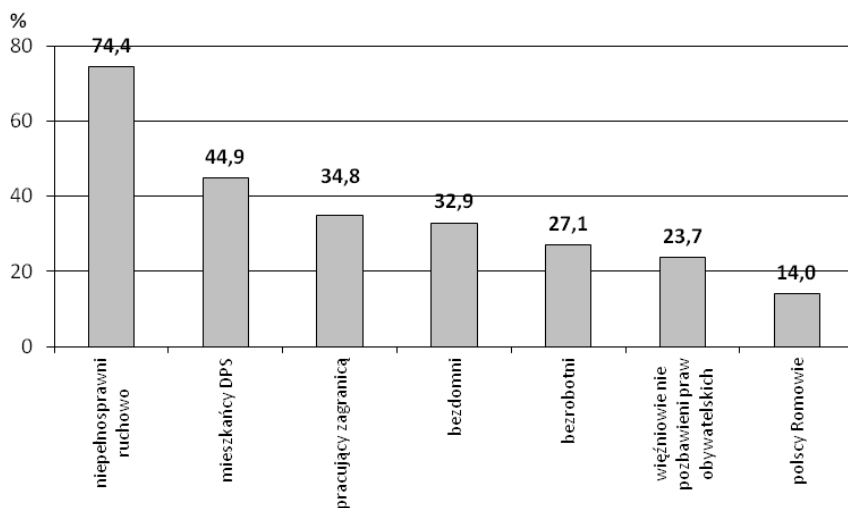


Źródło: badania własne.

Prawdopodobnie inaczej wygląda faktyczny rozkład poparcia biorących w wyborach Romów. Pewnym wskaźnikiem dużego dystansu może być przypisywanie innym poglądów odmiennych od swoich, co dodatkowo podkreśla różnice wobec nich. W badaniu tylko 16 osób spośród 109, które brały udział w wyborach i w badaniu podały, na jaką partię zagłosowało w 2011 roku, wskazały tę samą partię, na którą mieliby, ich zdaniem, głosować Romowie. Natomiast zdecydowana większość, aż 85,3%, wskazywało na inną partię.

Uznanie braku uczestnictwa i niskiej frekwencji wyborczej Romów można łączyć z zarówno z własnymi obserwacjami respondentów, ale też z odpowiedzią na kolejne pytanie, czy należy pomóc Romom, aby zwiększyć ich udział w wyborach. Pozytywnie odpowiedziało jedynie 29 osób (14,0%), (wykres 2). I okazało się, że spośród innych kategorii wyborców, którym należy pomóc, aby mogli brać udział w wyborach, był to najniższy odsetek pozytywnych odpowiedzi.

Wykres 2. Opinie na temat tego, komu należy udzielać pomocy w uczestnictwie w wyborach [%]



Źródło: badania własne.

Natomiast te osoby, które uznały, że Romom należy pomóc w aktywizacji wyborczej wymieniały: motywować, zachęcać, budować świadomość, pomagać jakkolwiek, aby skutecznie.



Ogólnie jednak należy stwierdzić, że uzyskane odpowiedzi pośrednio sygnalizują brak akceptacji dla wyborczej aktywności Romów. W badaniach znalazło się też pytanie sformułowane bezpośrednio – czy ktoś z wymienionych osób (m.in. niepełnosprawni, bezrobotni, bezdomni, mieszkańcy domów pomocy społecznej, więźniowie niepozbawieni praw obywatelskich, Polacy czasowo pracujący za granicą) powinien być wykluczony z uczestnictwa w wyborach. Spośród 50 respondentów (28%), którzy uznali, że ktoś z tych osób powinien być wykluczony, aż 3/4 (37, czyli 72%, a jednocześnie to oznacza 21% ogółu badanych) wymienia Romów. Wśród pozostałych nielicznie wymieniani są Polacy przebywający aktualnie stale za granicą oraz więźniowie niepozbawieni praw obywatelskich (odpowiednio przez 8 i 7 osób, łącznie – 8%). Natomiast bezrobotni i bezdomni (po 2 osoby) oraz niewidomi i osoby czasowo pracujące za granicą (po 1 osobie) są też wymienieni wśród tych, którzy nie powinni brać udział w wyborach. Dopiero na tym tle widoczny jest wysoki poziom braku akceptacji uczestnictwa wyborczego Romów, a nawet więcej, jak można domniemywać, chęć ich wykluczenia z aktywności obywatelskiej, do której mają prawo. Jeden z respondentów, który neguje udział w wyborach polskich Romów, swoją opinię wyjaśnia w pewnym sensie podważeniem ich uprawnień, pisze bowiem: [polscy Romowie – dop. M. B., M. P.] „to tacy są? Romowie, to Romowie, a nie Polacy”.

Dane, które uzupełniają wyniki naszych badań pochodzą z badań CBOS-u z 1994 roku. Wówczas pytano 1254 respondentów o znaczenie dla nich narodowości kandydata na premiera. Wymienionych zostało 9 mniejszości narodowych mieszkających w Polsce, które podano respondentom do wyboru. Blisko połowa respondentów odpowiedziała negatywnie, nie zgadzając się, by premierem została osoba obcego pochodzenia, mimo posiadanego polskiego obywatelstwa. Najczęściej jednak zanegowano osobę pochodzenia romskiego (55%), najrzadziej białoruskiego (46%)<sup>3</sup>.

### Zamiast zakończenia

Marian Golka opisując różne postawy wobec innych/obcych zwraca uwagę, że „nie zostały tu podjęte kwestie dotyczące „drugiej strony księży-

<sup>3</sup> Wymieniono osoby pochodzenia: białoruskiego, cygańskiego, czeskiego, litewskiego, niemieckiego, rosyjskiego, słowackiego, ukraińskiego, żydowskiego [*Stosunek Polaków do przedstawicieli...* 1994: 11].

ca” – czyli postaw innych/obcych wobec tego tła społeczno-kulturowego, w którym za takich uchodzą. W tym względzie prawdopodobnie również jest wiele strategii usytuowanych na kontinuum od jawnego demonstrowania swej inności/obcości (a nieraz i prowokowania nią) do wtopienia się czy chwilowego jej maskowania” [Golka, 2010:183]. Jak się wydaje i jak stwierdzają znawcy problemu, „wtopienie się Romów” wydaje się bardzo odległe w czasie, a dość wyraźne jest demonstrowanie przez nich swojej inności. Skutkiem czy przyczyną są stale funkcjonujące stereotypy i manifestowane niechęci wobec Romów, ale też uświadamiane przez nich poczucie odrzucenia i chęć wycofania. Czy źródło tkwi w zachowaniach części Romów niejednokrotnie utrwalających istniejące opinie (żebractwo, niepodejmowanie pracy), a nieakceptowanych przez społeczną widownię? Można zastanawiać się, jaka jest geneza utrzymujących się stereotypów z jednej strony i braku „wtopienia się” ich w kulturową przestrzeń codziennego życia? Czy jednak to wtopienie się nie pozbawiłoby nas wielokulturowej specyfiki społecznego życia, a ich poczucia wolności i odebrałoby tożsamość? „Tożsamość jest [...] rezultatem klasyfikacji świata społecznego, porządkiem zaprowadzonym w symbolicznym świecie wokół nas, jest własnym obrazem jednostki, zintegrowanym systemem elementów, które reprezentują jej zasadnicze cechy i odróżniają ją od innych jednostek, a także określają ich wzajemne relacje” [Mach, 1998:36]. Co jednak uczynić, aby poprawić te relacje i choćby zminimalizować istniejące dystanse i zaakceptować Romów także w sferze publicznej? Ale, czy można podjąć próbę odpowiedzi na te pytania nie uwzględniając „drugiej strony księżyca”? Niezbędne są więc badania prowadzone wśród Romów.

## Bibliografia

- Bartosz A. (2004), *Nie bój się Cygana – Na dara Romester*, Sejny
- Błuszkowski J. (2003), *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków. Studium socjologiczno-politologiczne*, Warszawa
- Ficowski J. (1989), *Cyganie w Polsce. Dzieje i obyczaje*, Warszawa
- Gerlich M.G. (1996), *Stereotyp Cygana w Polsce* [w:] A. Makowska-Cieleń (red.), *Sytuacja społeczno-prawna Romów w Środkowo-Wschodniej Europie*, Gorzów Wielkopolski
- Giza-Poleszczuk A., Poleszczuk J. (1992), *Cyganie i Polacy w Mławie. Konflikt etniczny czy społeczny?* Warszawa
- Golka M. (2010), *Imiona wielokulturowości*, Warszawa
- Mach Z. (1998), *Niechciane miasta. Migracja i tożsamość społeczna*, Kraków

- Mirga A., I. Mróz I. (1994), *Cyganie. Odmiennność i nietolerancja*, Warszawa,
- Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. Raport z wyników 2011 (2012), Warszawa
- Nawrocki J. (1990), *Polskie obrazy obcych parapozytywne komponenty stereotypów Araba, Chińczyka, Murzyna i Żyda*, [w:] E. Nowicka (red.), *Swoi i obcy*, Warszawa
- Nelson T. (2003), *Psychologia uprzedzeń*, Gdańsk
- Postawy wobec Romów w Polsce, Czechach, na Węgrzech i Słowacji* (2008), Warszawa
- Program na rzecz społeczności romskiej w Polsce (2003), Warszawa
- Stosunek do innych narodów* (2005), Warszawa
- Stosunek do mniejszości narodowych* (1999), Warszawa
- Stosunek Polaków do innych narodów* (2013), Warszawa
- Stosunek Polaków do przedstawicieli mniejszości narodowych mieszkających w Polsce* (1994), Warszawa
- Stosunek Polaków do uchodźców. Omnibus* (2001), Warszawa
- Tożsamość narodowa Polaków oraz postrzeganie mniejszości narodowych i etnicznych* (2005), Warszawa
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Dz. U. 2005, nr 17, poz. 141

**SUMMARY****The specificity of the opinion of the Romani - dialogue or distances**

The relationship to Romani people is characterised by deeply rooted negative stereotypes and significant distance between them and the Polish people. Comparative research on representative groups of Polish, Czech, Slovak and Hungarian people showed that Poles declare relatively better attitude towards the Romani than other nations. The article presents the results of research conducted in 2013 among students of Higher School of Business National-Louis University in Nowy Sącz, Poland. The place was selected due to the fact that in Nowy Sącz and its vicinity there is a large number of people from the group that is considered to be the poorest among the Romani – Bergitka Roma. Although nearly 60% of the respondents have contacts with Romani people, their opinions reveal negative stereotypes, declared distance and the view that the Romani people should be excluded from political elections, which is held by 20% of the respondents.

**Keywords:**

Romani people, social distance, stereotypes, exclusion